

Warszawa, dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 894/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SO Sebastian Mazurkiewicz

SR del. Justyna Dołhy

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Zuzanna Poźniak

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 3 kwietnia 2019 r.

sprawy A. B., córki Z. i D., ur. (...) w miejscowości D.

podejrzanej z art. 207 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę podejrzanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 4 kwietnia 2018 r. sygn. akt III K 523/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia podejrzaną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej wraz z podatkiem VAT.

SSO Sebastian Mazurkiewicz SSO Adam Bednarczyk (spr.) SSR del. Justyna Dołhy

VI Ka 894/18

UZASADNIENIE

A. B. była podejrzana o popełnienie czynu z art.207§1 kk.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie w sprawie III K 523/15 na podstawie art.17§1 pkt.2 kpk. postępowanie karne przeciwko A. B. umorzył uznając, iż działała ona w warunkach art.31§1 kk. ; na podstawie art.93b§1 kk., art. 93c pkt1 kk. i art.93f§1 kk. zastosował wobec A. B. środek zabezpieczający w postaci terapii, zobowiązując ją do stawiennictwa w (...) przy ul (...) w terminach wyznaczonych przez lekarza psychiatrę i poddania się zastosowanej przez niego terapii; orzekł o kosztach postępowania w tym kosztach obrony z urzędu.

Wyrok ten zaskarżył obrońca podejrzanej i jak wynika z jej treści zakwestionował orzeczenie w całości zarzucając obrazę przepisów postępowania tj. art.7 410 i 5§2 kpk. poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień podejrzanej.

W konkluzji autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w oparciu o art. 17§1 pkt.2 kpk. oraz uchylenie orzeczenia o środku zabezpieczającym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy podejrzanej nie jest zasadna i przez to nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził wszelkie dowody, jakie były mu dostępne w sprawie, ich oceny dokonał nie wychodząc poza granice art.7 jak 5§2 kpk. Na podstawie zaś tak ocenionych dowodów trafnie zrekonstruował stan faktyczny. Słusznie oparł owe ustalenia przede wszystkim o zeznania pokrzywdzonej oraz potwierdzające je zeznania S. i B. S.. Natomiast zarzuty jak i argumentacja apelacji oparte są o wyjaśnienia samej podejrzanej, które sąd rejonowy wnikliwie ocenił i zdaniem autora apelacji potwierdzające je zeznania świadka U. D., która jak przyznaje sam skarżący miała znikomy kontakt z pokrzywdzoną.

Trzeba, zatem uściślić, że świadek D. w istocie stwierdziła, iż w ogóle nie są jej znane relacje pomiędzy pokrzywdzoną a podejrzaną po 1995 r. a więc jej wiedza pochodziła sprzed kilkunastu lat przed okresem zarzutu. Tak, więc już z logicznego punktu widzenia trudno ten dowód traktować, jako potwierdzający czy też zaprzeczający jakiegokolwiek wersji zdarzeń prezentowanej przez strony. Nie sposób tym samym zestawiać wartości tego dowodu ze wspomnianymi wyżej świadkami S., którzy mieszkając razem, na co dzień mogli owe relacje pomiędzy podejrzaną i pokrzywdzoną obserwować.

Nie sposób też zgodzić się z tezą obrońcy, iż zachowania podejrzanej, jeśli już miały miejsce to miały charakter działań obronnych. Już patrząc z obiektywnego punktu widzenia wspartego doświadczeniem orzecznictwem i życiowym zauważyć trzeba, iż charakter obrażeń ciała pokrzywdzonej, a mianowicie zasiniony oczodół, czy też pęknięta warga same w sobie przeczą by podejrzana jedynie broniła się przed pokrzywdzoną. Zresztą na marginesie zauważyć trzeba sprzeczność pomiędzy wyjaśnieniami podejrzanej a tezami apelacji. Z jednej, bowiem strony podejrzana wyjaśniała, iż obrażenia te to wynik nieporadności czy też starczej niedołęźności pokrzywdzonej, podczas gdy w apelacji stawiana jest teza, iż ta sama pokrzywdzona była osobą w pełni sprawną i nie była niedołęźna.

W tej sytuacji należy stwierdzić, iż zarówno zarzuty jak i argumentacja apelacji nie mogły w żaden sposób doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.624 §1 kpk.